13. Piosenka spod podłogi

13. Piosenka spod podłogi

Ani piekło ani nawet więzienie
Ani drut kolczasty ani stryk:
Tylko jedno wielkie zadziwienie
Tylko jeden gromki śmiechu ryk

Ani trzasnąć kułakiem w blat stołu
Ani zakląć ani w twarz im dać
Zamiast oddać cios pukną się w czoło
Zamiast przekląć cię będą się śmiać

Tylko usta otwórz Tylko powiedz
Że to kłamstwo wszystko Że masz dość
A obrócą się zdziwione głowy
Co za maniak Co za śmieszny gość

Cały zysk że z roboty wylecisz:
Co za dureń Po co ci ten wrzask
Czyś pomyślał że żona że dzieci
Możesz jeszcze narazić i nas

Ani piekło ani nawet więzienie
Ani drut kolczasty ani śmierć
Tylko jedno wielkie ośmieszenie
Tylko wielki i szyderczy śmiech

wiersz z tomu *Sztuczne oddychanie*
cyt. za: Stanisław Barańczak, *Wiersze zebrane*, Wydawnictwo a5, Kraków 2006, s. 136